

sądzie, ale zabrakło jego obrońcy.

RZESZÓW

Koronarograf zostaje u nas!

Sprzęt ratujący życie chorym na serce trafi do naszego regionu. Po publikacji Nowin znalazł się szpital zainteresowany uruchomieniem koronarografu.

O sprawie pisaliśmy we wtorkowym wydaniu Nowin. Jeden z francuskich szpitali chce przekazać na Podkarpacie używany koronarograf wart ok. 3 mln zł. Jednak żaden ze szpitali, do którego zwrócili się darczyńcy, nie zdecydował się przyjąć urządzenia. Po naszej publikacji aparaturą zainteresował się Szpital Wojewódzki nr 2 w Rzeszowie.

- Mamy przygotowane pomieszczenia, wyszkolonych lekarzy. Bylibyśmy w stanie bardzo szybko uruchomić koronarograf. Chcemy tylko poznać dane techniczne urządzenia - mówi Janusz Solarz, dyrektor Szpitala Wojewódzkiego nr 2 w Rzeszowie.

Nowy koronarograf kosztuje ok. 7 - 8 mln zł. Urządzenie umożliwia wykonanie zabiegów, które ratują życie chorym na serce. W tej chwili w regionie działają dwa takie urządzenia. W kolejce na zabiegi pacjenci czekają nawet rok.

Ewa Kurzyńska